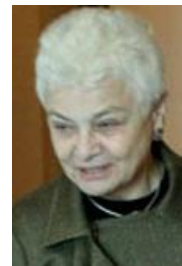


NECHAMA TEC

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	Lublin, okres powojenny, powroty Żydów, poszukiwanie rodziny, fabryka ojca

Powrót do Lublina po wojnie

Całą wojnę człowiek zużywał energię, żeby jakoś przeżyć. Jak przyjechaliśmy do Lublina, to sobie zdawaliśmy sprawę, że wszystkich zamordowali. Myśmy mieli bardzo dużą rodzinę, przeszło sto osób z dziećmi. Poszliśmy na Rybną 8 szukać krewnych. Ludzie chodzili do tego miejsca żydowskiego i tam szukali nazwisk. Zwłaszcza moja mama miała nadzieję, że ten się uratował, tamten się uratował. Nigdy nikogo nie znalazła. To było straszne, bo człowiek wpadał w depresję. Mama stale płakała, widocznie czekała na kogoś. Każdy czekał, było bardzo dużo rozczarowanych ludzi. Do Lublina wróciły tylko jednostki. Były trzy pełne rodziny, my byliśmy jedną z nich. A było ponad czterdzieści tysięcy Żydów w Lublinie przedwojennym.

W pierwszy wieczór po powrocie do Lublina dozorca w naszej fabryce był bardzo miły i nas przyjął. Poznawałam w jego mieszkaniu nasze rzeczy: meble, łóżka, kryształy, srebro, ale nic się nie mówiło. Nazajutrz ojciec powiedział: „Żebyś się nie odważyła. Lepiej, że on to wziął, aniżeli Niemcy by to wzięli. To nie są ważne rzeczy. Ważne jest, żeby być człowiekiem. I on jest fajny człowiek. A to, że on wziął? On jest biedny. Może nawet nie wie, że to jest nasze”.

Myśmy byli noc lub dwie u dozorca. Potem Rosjanie zwrócili ojcu fabrykę. Oni zjednoczyli dwie duże fabryki, w tym tę chemiczną, i mój ojciec został dyrektorem całości. W tej fabryce był taki ogród z tyłu i tam było mieszkanie, w którym zamieszkaliśmy. Ładne miejsce, ogród dobrze utrzymany. Bardzo dużo ludzi u nas przechodziło, bo wracający, przypuścmy, z obozów, wiedzieli, że u nas można przenocować. Pełne pokoje sienników, ludzie spali i jedli. Co tylko mogliśmy, tośmy pomagali.

Data i miejsce nagrania	2005-10-29, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"